

# SIERPIEŃ 2005

**T**rzeba przyznać, że udany był bardzo tegoroczny sierpień. W pierwszej połowie wysypały grzyby - zarówno te letnie, jak i wczesno-jesienne podgrzybki. Kiedy wydawało się więc, że to już jesień, to w drugiej połowie miesiąca przyszły suche upalne dni i lato trwało (jak się później okazało) niemal do końca września. A w życiu naszego Koła miały miejsce, jak co roku w sierpniu, trzy ważne wydarzenia: przystrzelanie broni, inauguracyjne polowanie na kaczki i żniwa, czyli sprzęt zboża do paśników. Zaś w ostatni weekend miesiąca bawiliśmy się na piątym już Spotkaniach Łowieckich "Darz Bór" w Połczynie Zdroju.



Podczas zbierania grzybów, w młodniku leżącym w obwodzie łowieckim dzierżawionym przez naszych sąsiadów - KŁ "Słonka" Świdwin - Irek Piekarski znalazł martwego byka jelenia (przypuszczalnie zeszłorocznego postrzałka) z pięknym, ponad sześciokilogramowym wieńcem regularnego, obustronnie koronnego czternastaka.



## CYTAT

*"Broń powinna być przyjazna dla właściciela. Najprościej rzecz ujmując, przyjazną bronią jest ta, z której chce nam się strzelać, czyścić ją i przebywać z nią jak ze sprawdzonym partnerem."*



Marek Czerwiński  
BŁ 11/2003



NA STANOWISKACH STRZELECKICH

Nie dopisała niestety frekwencja na tegorocznym kontrolnym przystrzelaniu broni na strzelnicy w Łęczku. A szkoda, bo pogoda była wyśmienita a nastroje tych co byli - pogodne. Zarząd serwował też przekąski z rusztu oraz zimne i gorące napoje. Co prawda, spora część kolegów przystrzelała broń wcześniej, przy okazji pobytach na tej lub innych strzelnicach, ale i tak w końcu miesiąca trzeba było zorganizować drugi termin kontroli. W konsekwencji obowiązkowego przecież sprawdzenia celności swojej broni dokonało 99% kolegów .

Czesiek Kowalewski



Andrzej (Leszek)  
Lepsik

N  
A  
  
S  
T  
R  
Z  
E  
L  
N  
I  
C  
Y

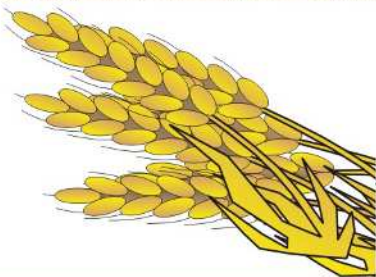


Stefan Seżysko  
z synem i wnukiem

Józek Stanisławski



Damian Gemza  
gospodarz strzelnicy



*Nie narzekaliśmy w tym roku na urodzaj na naszym polu owsa pod Ząbrowem. Zapelniliśmy snopówką wszystkie pańniki i magazyn u Andrzeja Matiaszewskiego w Berkanowie.*

Zawody strzeleckie o Puchar Wojewody, to tradycyjny od kilku lat mecz pomiędzy okręgami PZŁ - szczecińskim i koszalińskim. W tym roku po raz pierwszy wygrał nasz okręg, w zespole którego najlepszym zawodnikiem okazał się Krzysiek Czapla, który zdobył 458 punktów. Gratulujemy!



Od lewej: Hubert Pilarz, Włodek Pilarz, Robert Karst, gość, Witek Pilarz, Agnieszka Kaszuba, Piotrek Poraniuk



Na inauguracyjnym kaczym polowaniu, które odbyło się 13 sierpnia - odwrotnie niż na przystrelaniu broni - frekwencja kolegów była wysoka. Niestety niewysoka, a wręcz bardzo niska była frekwencja kaczek na naszych oczkach. Do tego stopnia niska, że po pierwszej części łowów, w czasie której polowaliśmy całym zespołem, na oficjalnym pokocie leżały "aż" cztery krzyżówki. Po południu, kiedy polowaliśmy w mniejszych grupach było już nieco lepiej. Ale tylko nieco.



**PIERWSZA ZWIERZYNA ZDOBYTA PRZEZ JANKA JASTRZĘBSKIEGO**



**NIE OBYŁO SIĘ BEZ CHRZTU PO WYKULKOWANIU JANKOWEJ ZDOBYCZY**



1.

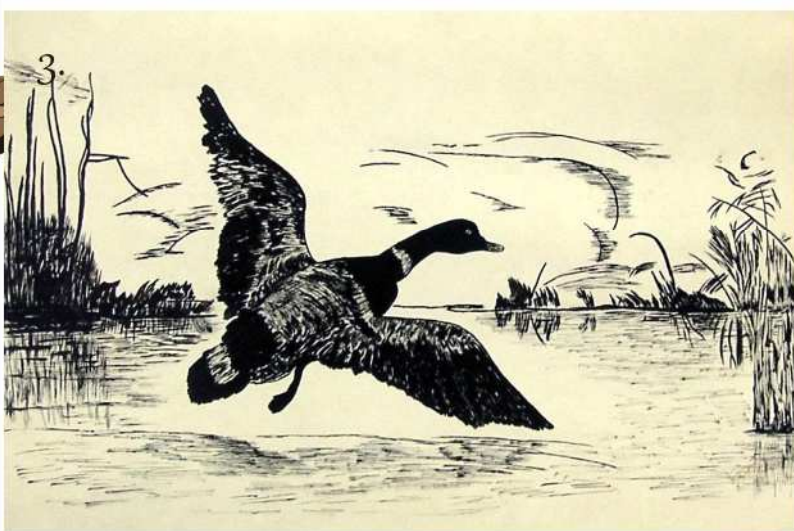
Od lewej: Jacek Borowski, Stasiak Mycko, Filip Szuster, Grzesiek Szyjka, Hubert Pilarz, Janek Szyjka, Witek Pilarz, Waldek Klimczak, Broniek Kiełbasa, Marek Kacperk

## Z HISTORII "SOKOŁA"

1. Kaczy pokot około 10 lat temu w łowisku Pęczery no też nie był zbyt imponujący
2. Ta natomiast imponująca ilość kaczek została strzeżona przez naszego kolegę Janusza Miszewskiego kilka lat temu na polowaniu w Argentynie
3. A tak rysował kaczozy czołowy kiedyś nasz plastyk śp. Rudek Szparkowski.



2.



3.

1. Piotrek Poraniuk w towarzystwie pań.



TURNIEJ DUBLETÓW

2. Irek Piekarski obserwuje strzelającego Jacka Szparkowskiego.



# DYPLOM

dla

**Włodzimierza Pilarza**

za zajęcie II miejsca  
w Turnieju Dubletów "O Flintę Wojewody"

*[Signature]*

*[Signature]*

WOJEWODA ZACHODNIOPOMORSKI

**Darz Bór** V Międzynarodowe Spotkania Łowieckie  
Poleczyn Zdrój, 26-28 sierpnia 2005

To już po raz piąty w tym roku - w ostatni weekend sierpnia - odbyły się Połczyńskie Spotkania Łowieckie "Darz Bór 2005". Jak zwykle zadaniem "Sokoła" była organizacja "Turnieju Dubletów o Flintę Wojewody". Flinta pojechała tym razem do Sianowa, ale nasi strzelcy też spisali się nieźle - Włodek Pilarz był drugi, Irek Piekarski - czwarty, a Leszek Żymierski - siódmy. Poza tym uczestniczyliśmy w sympozjum naukowym, mszy polowej w amfiteatrze, ślubowaniu młodych łowców z udziałem Jacka Szparkowskiego i wielu atrakcjach na rynku myśliwskim. W sobotę wieczorem balowaliśmy zaś na nocnej biesiadzie w Kołaczcu.



3. Kielbasa z dzika.



BIESIADA

4. Stolik "SOKOŁÓW".



5. Raróg i białozór - prawdziwe SOKOŁY.



RYNEK MYŚLIWSKI

6. Włodek i Piotrek na połczyńskim rynku myśliwskim.